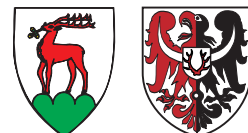


# TU i TERAZ

MIESIĘCZNIK

KARKONOSKIEGO SEJMIKU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Przeczytaj  
i przełącz innym!



6/2006  
WRZESIEŃ

Trwa 48. Wrzesień Jeleniogórski. W jego programie zawsze znajdują się imprezy przygotowane przez środowisko osób niepełnosprawnych. Tym razem jest to **III Memoriał im. Włodzimierza Utecha**.

Będą wyścigi na wózkach, Integracyjny Rajd Samochodowy, mecz siatkówki na siedząco, pokazy „rekreacji na kijkach”, czyli Nordic Walking, konkursy sprawnościowe, występy artystyczne oraz dyskoteka i szereg innych atrakcji.

**Zapraszamy 24 września, od godz. 10.30, na stadion przy ul. Grunwaldzkiej w Jeleniej Górze.**



*W minionych latach w trakcie Września Jeleniogórskiego siatkarze na siedząco rozgrywali mecze nawet na Placu Ratuszowym  
Fot. Andrzej Grzelak*

**Masz głos – masz wybór**

strona **3**

**Powstaje Duszpasterstwo Niepełnosprawnych**

strona **11**

**Pielgrzymka do Krzeszowa**

strona **13**

**Po lekarskie zaświadczenie z portfelem**

strona **14**

**Duński dar dla lekkoatletów**

strona **16**

**Klub Miłośników Ciekawego Życia**

strona **18**

**Nordic Walking – rekreacyjny przebój**

strona **21**

**P**o raz czwarty oddajemy do rąk Czytelników nasze wydawnictwo, choć jest to numer szósty. Wzięło się to stąd, że dwa razy ukazał się podwójny. Tym razem nieco zmieniliśmy szatę graficzną i mamy nadzieję, że będziemy ukazywać się regularnie co miesiąc. To jednak tylko nadzieja, a nie pewność. Same bowiem dobre chęci nie wystarczą, potrzebne są jeszcze pieniądze. Jesteśmy jednak optymistami i dlatego zapraszamy do wspólnego redagowania naszego miesięcznika.

Piszcie o swoich problemach. Zapewne w wielu przypadkach będziemy mogli pomóc w ich rozwiązaniu. Piszcie co chcielibyście przeczytać w „Tu i Teraz”, jaka tematyka powinna dominować na naszych łamach.

Oczekujemy na listy nie tylko od osób niepełnosprawnych. Społeczeństwo jest bowiem jedno. Nie będziemy odkrywcy stwierdzając, że dzielenie go na zdrowych i mniej zdrowych pozbawione jest sensu.

Przynajmniej jedną stronę przeznaczymy na prezentację twórczości naszych Czytelni-

ków. Może to być nawet początek kariery. Na debiut nigdy nie jest za późno! Potwierdzają to liczne przykłady.

Zapraszamy do współpracy przedsiębiorstwa i instytucje. Za naszym pośrednictwem możecie dotrzeć do szerokiego grona odbiorców waszych wyrobów oraz usług. Z naszych badań wynika, że poprzedni numer dotarł do 5 tysięcy osób.

„Tu i Teraz”, tak jak dotychczas, będzie prowadzane za pośrednictwem stowarzyszeń i organizacji osób niepełnosprawnych. Do szerokiego grona odbiorców dotrze zaś dzięki jeleniogórskim parafiom, którym z góry dziękujemy!

Zapraszamy do lektury!

**WYDAWCA I REDAKCJA**

\*

Dziękujemy Emilii Wigórskiej, Januszowi Chodasewiczowi oraz Piotrowi Słowińskiemu za przygotowanie pierwszych pięciu numerów „Tu i Teraz” oraz sympatyczną współpracę.



Rys. Paweł Gnat

### **SPOŁECZNY RZECZNIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ**

przyjmuje we wtorki i czwartki  
w godz. od 13.00 do 15.00  
w biurze Karkonoskiego Sejmiku  
Osób Niepełnosprawnych  
przy ul. Grabowskiego 7 w Jeleniej Górze  
tel: 075 75 24 354,  
e-mail: [biuro@kson.pl](mailto:biuro@kson.pl)

### **TU i TERAZ** MIESIĘCZNIK KARKONOSKIEGO SEJMIKU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Wydawca: Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych  
Redaguje zespół wolontariuszy KSON  
Redaktor naczelny: **Andrzej Grzelak**  
Adres wydawcy i redakcji: ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,  
tel.: 075 75 242 54, fax: 75 231 83, e-mail: [biuro@kson.pl](mailto:biuro@kson.pl)  
• [www.kson.pl](http://www.kson.pl)  
Łamanie: AD REM, Jelenia Góra, ul. 1 Maja 60, tel. 075 75 222 15  
Druk: Drukarnia, ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra  
Redakcji nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, ts  
– tekst sponsorowany.

**Nakład 2000 egz.**

**ISSN 1895-4987**

# Nieobecni nie mają racji

**Przed nami wybory samorządowe. Na wielu ludziach nie robi to specjalnego wrażenia, bo po prostu nie odwiedzają lokali, gdzie można wrzucić głos do urny. Wychodzą z założenia, że nawet jeśli tak uczynią, to i tak nic się nie zmieni, że znowu wybrani zostaną ci co zawsze, znowu obiecywać będą przysłowiowe złote góry i na tych obietnicach się skończy.**

Jeśli jednak nie będziemy głosować to tym bardziej nic się zmieni. Może więc jednak warto, a nawet trzeba spróbować wziąć swoje sprawy w swoje ręce i oddać swój głos? Nieobecni nie mają racji! Pamiętajmy, że gmina to nie urząd, siedziba lokalnych władz, ale nasza wspólnota i jesteśmy współodpowiedzialni za to jak się nam w niej żyje.

Wyniki przeprowadzonego w 2002 roku Narodowego Spisu Powszechnego wykazały, że 17 procent jeleniogórczan to osoby niepełnosprawne, czyli prawie 16 tysięcy osób. To olbrzymia grupa mająca swoje potrzeby i oczekiwania wobec przyszłych władz. Na aktywnych 16 organizacji inwalidzkich Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych zrzesza 10 oraz 5 stowarzyszeń działających na rzecz osób niepełnosprawnych i 4 zakłady pracy chronionej, zatem ma pełne prawo zabierać głos w spra-

wach tego środowiska. Dlatego postanowił włączyć się do akcji **Fundacji im. Stefana Batorego** oraz **Stowarzyszenia Szkoła Liderów MASZ GŁOS – MASZ WYBÓR**, wspieranej medialnie między innymi przez: Gazetę Wyborczą, Politykę, TVP1, TVP3, Jedynekę Polskie Radio, Polską Agencję Prasową, Stowarzyszenie Gazet Lokalnych. Jej celem jest zebranie informacji o najważniejszych problemach, jakie będą miały do rozwiązania przyszłe władze, zachęcenie ludzi do udziału w głosowaniu oraz przygotowanie ich do dokonania świadomego wyboru poprzez między innymi organizację publicznych debat z udziałem kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, a także radnych.

Adresat akcji to organizacje pozarządowe. Praktyka bowiem wykazuje, że przeważnie są one ekspertami na swoim podwórku w rozwią-

zywaniu ważnych tematów społecznych. Osoby w nich działające doskonale wiedzą co trzeba załatwić w pierwszej kolejności, a co może jeszcze poczekać. Organizacje te mają poza tym o wiele większe szanse skutecznej kontroli społecznej wybranych władz w trakcie trwania ich kadencji. Jednym zaś z większych mankamentów praktykowanej w Polsce demokracji jest ograniczanie się wyborców tylko do wrzucenia kartki do urny. Potem zazwyczaj zdajemy się na media, ale te zajmują się głównie ujawnianiem afer. A przecież gdy nie ma afery to wcale nie oznacza, że wszystko jest w porządku.

Kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast musimy dobrze poznać. Podczas spotkania z nimi rozmowę najlepiej jest zacząć od pytań mających na celu skontrolowanie ich wiedzy – zarówno tej ogólnej jak i dotyczącej terenu, który zamierzają reprezentować. To niezwykle istotne, bowiem nie jest dla nikogo tajemnicą, a potwierdzają to również badania, że wielu chętnych do sprawowania władzy nie ma ku temu żadnych kwalifikacji. Decydując się na udział w wyborach zastanawiają się przede wszystkim nad tym czy to im się opłaca ze wzglę-

dów finansowych, czy dieta radnego lub pensja wójta pozwoli na szybsze spłacenie rat za telewizor, samochód i inne dobra doczesne. Interes wyborców nie ma większego znaczenia. Dotyczy to zresztą, niestety, nie tylko szczebla samorządowego. Kilka miesięcy temu, kiedy blisko było do rozwiązania parlamentu, na ekranach telewizorów pojawił się niezbyt znany szerokim kręgom poseł, który pożalił się telewizzom, że może mu to znacznie skomplikować życie. Okazało się, iż wziął spory kredyt na kampanię wyborczą, choć nie można wykluczyć, że i na inne potrzeby. Zaplanował spłacenie go przez cztery lata za pieniądze należne reprezentantowi narodu. Wcześniejsze wybory oznaczały więc dla niego i jego rodziny ruinę finansową.

Do spotkań przedwyborczych musimy być odpowiednio przygotowani. Kandydaci, nawet ci niedouczeni, potrafią być bowiem sprytni. W odpowiedzi na pytanie dotyczące, przykładowo, stanu miejskich ulic mogą zarzucić słuchaczy dziesiątkami liczb wymyślonych na poczekaniu. Jeśli nie będziemy sami posiadali wiedzy na ten temat, udowodnienie im tego stanie się niemożliwe.

Kandydujący z pewnością przedstawia wyborcom setki obietnic. Niejednokrotnie podczas spotkań usłyszymy takie mniej więcej deklaracje:

„O ile zostaną wybrani to doprowadzę do zmniejszenia bezrobocia, zwiększenia świadczeń z ośrodków opieki społecznej, obniżki cen wody,

a wszystkie jezdnie zostaną naprawione.”

Warto, a wręcz trzeba, od razu pytać się o konkrety, o to w jaki sposób te cele zostaną osiągnięte.

Osobną, choć liczną grupę stanowią osoby starające się o ponowny wybór. Powinniśmy zadać sobie trud i odszukać w starych gazetach ich obietnice sprzed czterech lat, a następnie dokonać oceny ich realizacji. Być może znowu mówią to samo?

Zgodnie z zaleceniami Fundacji im. Stefana Batorego oraz Stowarzyszenia Szkoła Liderów organizacje pozarządowe, które zgłosiły swój akces do akcji „Masz głos – masz wybór”, powinny prezentować problemy i interesy różnych grup mieszkańców, a nie tylko swoich członków, a na spotkania przedwyborcze zapraszać osoby z różnych środowisk, o różnych poglądach. Nie powinny też wykorzystywać akcji do promocji poszczególnych kandydatów lub partii politycznych.

Czy te zasady będą realizowane w praktyce? Dyskusja, jaka toczyła się podczas wrocławskiego szkolenia dla przedstawicieli organizacji pozarządowych z Dolnego Śląska, przygotowanego przez Fundację i Szkołę Liderów, wskazuje na to, że nie zawsze. Są stowarzyszenia, choć nieliczne, które nie ukrywają, że mają własnych kandydatów i pod szyldem „Masz głos – masz wybór” zamierzają także prowadzić kampanię wyborczą na ich rzecz.

Nie wypada nam tego komentować. Mamy nadzieję,

że w Jeleniej Górze do takich sytuacji nie dojdzie i zapewniamy, że Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych będzie postępować bezstronnie, zgodnie z obowiązującymi zasadami, podobnie jak organizacje, które z nim współpracują, czyli: **Stowarzyszenie Ośrodek Edukacji Makrobiotycznej – Biuro Porad Obywatelskich** oraz **Stowarzyszenie Wspierania Integracji z Unią Europejską**. Razem zbieramy informacje o najważniejszych problemach jakie powinny rozwiązać przyszłe władze i razem planujemy zorganizowanie na terenie Jeleniej Góry ośmiu debat z udziałem kandydatów na prezydenta miasta i radnych – na Zabrze, w Śródmieściu, Cieplicach i Sobieszowie. Będą też spotkania w innych gminach. O szczegółach poinformujemy na plakatach i w mediach.

**Szczegóły akcji „Masz głos – masz wybór” można znaleźć na stronie [www.maszglos.pl](http://www.maszglos.pl)**

AG

**OCZEKUJEMY  
NA PYTANIA  
do kandydatów  
na wójtów, burmistrzów  
i prezydenta  
Jeleniej Góry:**

**KSON  
ul. Grabowskiego 7  
58 500 Jelenia Góra  
tel.: (075) 75 242 54  
e-mail: [biuro@kson.pl](mailto:biuro@kson.pl)**

# KATALOG DZIAŁAŃ

**na rzecz niepełnosprawnych mieszkańców Jeleniej Góry i powiatu jeleniogórskiego, które winny być podjęte przez samorządy w kadencji 2006-2010, opracowany przez stowarzyszenia zrzeszone w KSON.**

1. Zwiększenie do 5% nakładów budżetowych na wydatki dla środowiska niepełnosprawnych (m.in. w programie „Domino III”), w tym na:
  - a) kontynuację profilaktycznych badań przesiewowych dzieci i młodzieży (cukrzyca, wady wzroku, słuchu i postawy);
  - b) rozwój sportu inwalidzkiego.
2. Utworzenie na bazie siedziby KSON przy ul. Grabowskiego 7 Środowiskowego Domu Kultury oraz Centrum Informacji dla Osób Niepełnosprawnych i Starszych; koszty eksploatacji powinny być pokrywane przez budżet miasta.
3. Zwoływanie wspólnych sesji Rady Miasta i Rady Powiatu w sprawach programu działań na rzecz środowiska niepełnosprawnych.
4. Przeprowadzenie badań ankietowych, przy współdziałaniu m.in. Narodowego Funduszu Zdrowia, na temat sytuacji osób niepełnosprawnych na terenie miasta i powiatu, a szczególnie w środowiskach wiejskich.
5. Podjęcie działań na rzecz zsynchronizowania połączeń komunikacyjnych umożliwiających bezkolizyjny dojazd do centrów leczniczych we Wrocławiu i w Warszawie.
6. Rozwijanie i doskonalenie zajęć integracyjnych w szkołach, m.in. w Szkole Podstawowej nr 11 i Gimnazjum nr 4 na Zaborzu.
7. Dążenie do sukcesywnego usuwania barier w celu uzyskania przez miasto oraz gminy powiatu statusu „miejscowości bez barier”, w tym m.in. w dostępie do placówek służby zdrowia.
8. Prowadzenie we współpracy z organizacjami pozarządowymi stałego monitoringu dostępności wszelkiego rodzaju usług i instytucji dla osób niepełnosprawnych.
9. Stosowanie zasady transparentności w ocenie składanych przez organizacje pozarządowe wniosków w ramach konkursów na sfinansowanie zadań publicznych wykonywanych przez te organizacje.
10. Uwzględnienie w większym niż dotychczas stopniu problemów osób niepełnosprawnych w finansowaniu działań promocyjnych za pośrednictwem mediów.
11. Stosowanie motywacyjnego systemu ulg w podatkach od nieruchomości dla przedsiębiorców tworzących miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych.
12. Tworzenie miejsc pracy dla niepełnosprawnych, m.in. poprzez program „Daj sobie pomoc”.
13. Kontynuowanie idei przyjaznej komunikacji poprzez sukcesywne zwiększanie liczby autobusów niskopodłogowych, dostosowanie do nich zatoczek autobusowych, wymianę rozkładów jazdy na pisane powiększonym drukiem.
14. Doskonalenie, w porozumieniu ze środowiskiem niewidomych i słabowidzących, sygnalizacji ulicznej, kontynuowanie oznakowywania poziomego ciągów pieszych, oznaczanie w sposób widoczny słupów ze znakami drogowymi i tablicami informacyjnymi na chodnikach.
15. Powszechne stosowanie powiększonego druku w materiałach informacyjnych i pismach urzędowych.
16. Objęcie tłumaczeniem na język migowy dzienników telewizji lokalnych.
17. Zapewnienie tłumaczy języka migowego w instytucjach i urzędach.
18. Sukcesywne udostępnianie atrakcji turystycznych miasta i regionu niepełnosprawnym.
19. Wyposażenie Teatru im. Norwida w windę.
20. Uwzględnienie potrzeb osób niepełnosprawnych przy rozbudowie Teatru Zdrojowego.
21. Umieszczanie w kalendarzu wydarzeń społeczno-kulturalnych imprez przygotowywanych przez środowiska niepełnosprawnych.
22. Doskonalenie pracy organizacji inwalidzkich poprzez sukcesywne szkolenie ich liderów i włączanie ich w prace komisji problemowych samorządu.

# Gruba kreska

**W pierwszym półroczu stosunki między władzami Jeleniej Góry a Karkonoskim Sejmikiem Osób Niepełnosprawnych nie układały się najlepiej.**

Urzednicy z Ratusza zarzucali prezydium KSON nierzetelne rozliczanie przyznawanych dotacji, a także niegospodarność, czego efektem miały być długi związane z utrzymaniem budynku przy ul. Grabowskiego. Z kolei Sejmik krytykował Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej za system dopłat do turnusów rehabilitacyjnych. Wzajemnych pretensji było więcej, ale nie będziemy ich szczegółowo omawiać, bo wszystko wskazuje na to, że konflikt, przynajmniej na razie, został zażegnany. Nastąpiło to podczas czerwcowego spotkania prezydenta Jeleniej Góry Józefa Kusiaka z prezydium KSON. Uczestniczyła w nim także szefowa Działu Rehabilitacji MOPS-u Mirosława Cichocka oraz Urszula Filipczuk – dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy.

Zanosilo się na ostrą wymianę zdań, jednak ku zdziwieniu wielu obecnych do niej nie doszło. Prezydent Kusiak przybył bowiem na ul. Grabowskiego bardzo pokojowo nastawiony.

– Kocham ludzi – stwierdził na początku spotkania – i jestem taki sam jak 30, czy 20 lat temu. Sprawowanie funkcji prezydenta nic mnie nie zmieniło, ani nie usztywniło. Jestem uczulony na wszelkie ludzkie potrzeby, także osób niepełnosprawnych.

Zdaniem Józefa Kusiaka wszystkie pieniądze, jakie w budżecie miasta zarezerwowane są dla niepełnosprawnych, do nich docierają. Problem zapewne tkwi w tym, że nie do wszystkich w tej samej wysokości. Najlepiej by oczywiście było gdyby o ich podziale zdecydowali sami zainteresowani. Istnieją jednak określone przepisy w tej kwestii i trzeba ich przestrzegać.

Prezydent obiecał jakoś rozwiązać sprawę długów KSON-u. Są to głównie rachunki za ogrzewanie budynku. Były one wyższe, bo zimę mieliśmy długą i mroźną. Zadeklarował także znalezienie dodatkowych pieniędzy na działalność merytoryczną.

Mirosława Cichocka zaproponowała podkreślenie przyszłowiową grubą kreską dotychczasowych stosunków między MOPS-em a Sejmikiem.

– Nie bawmy się w pisanie listów – powiedziała. – Usiądźmy, porozmawiajmy. Zaczniemy wszystko od nowa. Z pewnością uda się wypracować takie formy współpracy, że każda ze stron będzie zadowolona.

Do ugodowej atmosfery dostosował się także prezes KSON Stanisław Schubert, który podjął próbę ustalenia przyczyn konfliktów.

– Stworzyliśmy w miarę stabilną strukturę – stwierdził.

– Jako organizacja pozarządowa otrzymujemy coraz więcej uprawnień, chociażby w zakresie pośrednictwa pracy. Udało nam się też załatwiać coraz więcej spraw bez udziału samorządowej administracji. W wielu przypadkach ludzie nie muszą udawać się do Ratusza, wystarczy, że przyjdą do nas. Sądzę więc, iż niektórzy urzędnicy są przekonani, że stanowimy dla nich konkurencję, że chcemy ich zastąpić. Nie mamy takich zamiarów, a poza tym to jest nielogiczne i niemożliwe.

\*

W trakcie spotkania wyjaśniono wiele spraw bieżących. Do rozwiązania pozostają dwie istotne kwestie dotyczące przyszłości budynku przy ul. Grabowskiego 7. Prezydent Kusiak uważa, iż Sejmik nie powinien być jego administratorem, gdyż stanowi to dla niego za duże obciążenie, odbijające się na działalności merytorycznej. Trzeba także odpowiedzieć na pytanie jaką rolę powinien on pełnić. Działacze KSON-u chcą aby był to dom kultury niepełnosprawnych. Urzednicy niezbyt są przychylni tej koncepcji. Ich zdaniem, zgodnie z zasadami Konstytucji i tendencjami światowymi, należy dążyć do zacierania różnic między sprawnymi a niepełnosprawnymi. Ci drudzy powinni więc uczestniczyć w imprezach przygotowywanych przez miejskie domy kultury.

To będzie z pewnością temat jeszcze niejednej dyskusji. My także do niego wrócimy.

\*

Dzięki osobistemu zaangażowaniu prezydenta Józefa Kusiaka jeleniogórskie zakłady pracy pomogły sfinansować znaczną część naszych długów za ogrzewanie. Dziękujemy!

ag

W Bydgoszczy i Niedowie

# JUBILEUSZ DIABETYKÓW

Pod patronatem starosty zgorzeleckiego Andrzeja Tyca 1 lipca nad zalewem Witka w Niedowie odbył się festyn zorganizowany z okazji 25-lecia Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków i 10-lecia jego Oddziału Rejonowego w Zgorzelcu. Przebiegał pod hasłem „Cukrzycy stop”. Rozpoczął się Mszą świętą w intencji chorych, a potem były występy artystyczne i konkursy. Przeprowadzono bezpłatne badania diagnostyczne.

Wcześniej, bo 24 czerwca uczestników centralnych obchodów jubileuszu PSD oraz Dnia Walki z Cukrzycą gościła Bydgoszcz. Przygotowano dla nich między innymi Wystawę Diabetologiczną i sesję naukową. Finałowym punktem programu był uroczysty koncert na bydgoskim Starym Rynku.

Delegacji jeleniogórskiej przewodniczył Waldemar Wiśniewski – szef Koła Miejskiego oraz wiceprezes KSON-u.

Diabetycy za naszym pośrednictwem dziękują sponsorom, bez których ich udział w uroczystościach nie byłby możliwy, a przede wszystkim: Stanisławowi Dziedzicowi, Annie Sus z Domu Wypoczynkowego „Wodomierzanka” w Karpaczu oraz Danucie Tałbińskiej-Juhasz z DW „Juhaszówka” także w Karpaczu.

D



*W festynie w Niedowie wziął udział prezes Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Andrzej Bauman (na zdjęciu w środku).*

---

## PEŁNOMOCNIK RODEM Z CIEPLIC

7 sierpnia na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej oraz Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych powołany został **MIROŚLAW MIELNICZUK**. Urodził się w 1958 roku w Cieplicach. Jest zootechnikiem. Doktorat obronił na Akademii Rolniczej w Szczecinie. Nad morzem w miejscowości Żółwino posiada 47-hektarowe gospodarstwo rolne. Był m.in. burmistrzem Wolina, prezesem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dyrektorem Zespołu Nadzoru Właścicielskiego Agencji Nieruchomości Rolniczych.

Nowy pełnomocnik za swoje najważniejsze zadania uznał pomoc dla osób niepełnosprawnych mieszkających na wsi i w małych miastach, gdzie w wielu wypadkach są pozostawione same sobie, a także zwiększenie zatrudnienia niepełnosprawnych w administracji publicznej.

Naszym zdaniem Mirosław Mielniczuk powinien przede wszystkim przywrócić się działalności Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W instytucji tej niezbędne są szeroko zakrojone zmiany organizacyjne.

Marz



SOCZEWKI OKULAROWE  
www.jzo.com.pl e-mail: kontakt@jzo.com.pl

## Szklą okularowe dla całej rodziny



**JZO sp. z o.o. w myśl założeń strategicznych działa jako: „Promotor ochrony zdrowia i wzroku”, „Partner regionalny” oraz „Przyjaciel dzieci i młodzieży”.** Prowadzi liczne działania prospołeczne, w ramach których wspiera finansowo i rzeczowo placówki medyczne, oświatowe, kulturalne, sportowe oraz inicjatywy samorządowe w regionie i na terenie całego kraju.

Jest to różnorodna, systematyczna i długotrwała pomoc, kierowana zarówno do dzieci, jak i dorosłych - zasadniczo skupiająca się na ochronie i korekcji wzroku.

Przedsiębiorstwo od lat **pomaga Jeleniogórskiemu Kołu Polskiego Związku Niewidomych**, realizując bezpłatnie jego członkom recepty na soczewki okularowe. Za to było nominowane przez Koło do tytułu Dobroczynca Roku w kategorii Pomoc Społeczna i Ochrona Zdrowia oraz otrzymało Złotą Odznakę Honorową Polskiego Związku Niewidomych. Wspieramy także takie inicjatywy Koła, jak np. organizacja Jarmarków Kulturalnych, mających na celu propagowanie i wspieranie idei terapii przez sztukę.

Inną stałą formą pomocy jest akcja **„Ratujmy wzrok dzieciom”**, podczas której JZO darowuje soczewki okularowe uczniom klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów. Ich montażu dokonują bezpłatnie jeleniogórscy optycy. Ten program profilaktyki i ochrony wzroku realizowany jest wspólnie z Miastem Jelenia Góra, przeznaczającym środki na badania okulistyczne w szkołach oraz Rotary Club z Jeleniej Góry, który funduje oprawy okularowe dzieciom w trudnej sytuacji materialnej. Pomysł akcji **„Ratujmy wzrok dzieciom”** zrodził się pod koniec 2002 r., po zakończeniu akcji charytatywnej **„JZO dzieciom”**.

Wyniki badań okulistycznych, prowadzonych w ramach programu **„Ratujmy wzrok dzieciom”**, pokazały, że aż co piąty uczeń ma wadę wzroku wymagającą korekcji okularowej - u wielu dzieci stwierdzono także choroby oczu wymagające leczenia.

JZO pomaga również lokalnym placówkom medycznym, w tym Szpitalowi Wojewódzkiemu, któremu przekazuje środki finansowe i rzeczowe. Za pomoc ośrodkowi onkologicznemu II Oddziału Chirurgii uhonorowano firmę tytułem Dobrodziej Honoris Causa.

Na terenie całego kraju sprawujemy mecenat nad szkołami i uczelniami o profilu optyka okularowa. Są to między innymi: Wydział Fizyki Uniwersytetu A. Mickiewicza z Poznania, Społeczne Policealne Studium Optyczne z Łodzi, Prywatne Policealne Studium Optyczne z Częstochowy, Zespół Szkół Opto-Elektronicznych z Warszawy. Placówkom tym ofiarowujemy pomoc rzeczową, doposażamy pracownie optyczne w niezbędny sprzęt do nauki zawodu. Sponsorujemy też publikacje na temat optyki.

JZO jest inicjatorem powstania i **członkiem Stowarzyszenia Polskich Producentów na Rzecz Ochrony i Korekcji Wzroku**, które siedzibę ma u nas, a jego Prezesem jest Prezes JZO Jan Nowak. Stowarzyszenie kreuje światowe standardy w ochronie i korekcji wzroku. Jednym z istotnych działań w tym zakresie są kampanie medialne mające na celu uświadomienie użytkownikom, że szkodliwe jest codzienne noszenie okularów korekcyjnych kupionych na bazarach i w punktach pozaoptycznych. Prawidłową korekcję gwarantują tylko okulary wykonane u optyka.

ts





# Gminny szpital



Od 3 lipca 2000 roku Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej świadczy usługi medyczne dla mieszkańców miasta i gminy Bogatynia, jak również pobliskich gmin (Świeradów Zdrój, Podgórzyn, Mirsk) oraz wszystkich chcących z tych usług skorzystać. W jego skład wchodzi: dwie przychodnie rejonowe (ul. Wyczółkowskiego 15, ul. Fabryczna 1), trzy wiejskie ośrodki zdrowia (Opolno Zdrój, Porajów, Działoszyn) i szpital, który jako jeden z nielicznych na Dolnym Śląsku stanowi własność gminy.

SP ZOZ ma zawarte kontrakty z NFZ na: lecznicstwo zamknięte w szpitalu (oddziały – chirurgiczny, dziecięcy, wewnętrzny, ginekologiczno-położniczy i noworodkowy), podstawową opiekę zdrowotną, specjalistyczną (poradnie – ginekologiczna, chirurgiczna, urazowo-ortopedyczna, okulistyczna, kardiologiczna, pulmonologiczna, dermatologiczna, laryngologiczna), wykonujemy próby wysiłkowe, świadczymy usługi z zakresu: stomatologii, higieny szkolnej (we wszystkich bogatyńskich szkołach), rehabilitacji, medycyny pracy.

W ostatnich latach zostało rozbudowane i zmodernizowane zaplecze diagnostyczne, zakupiono wysokiej klasy sprzęt endoskopowy (gastrofiberoskop, rektoskop, kolonoskop z myjnią), a także: laparoskop, histeroskop, artroskop, mammograf. Realizujemy programy: zapobiegania próchnicy zębów, profilaktyki chorób nowotworowych we wczesnych fazach rozwoju, badań przesiewowych dla wczesnego wykrywania raka piersi i raka szyjki macicy, chorób układu krążenia. Podpisaliśmy umowy na badania mammograficzne i USG piersi ze wszystkimi związkami zawodowymi KWB „Turów”.

W czasie licznych Dni Otwartych wykonywane są bezpłatne badania: alergologiczne, dermatologiczne, urologiczne, laryngologiczne, osteoporozy i inne oraz prowadzona jest profilaktyka choroby niedokrwiennej serca, cukrzycy, choroby Alzheimera (współpraca ze Specjalistycznym Szpitalem dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Sieniawce).

Przystąpiliśmy do realizacji Programu Powstającego Przesiewowego Badania Słuchu u Noworodków. Od Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy otrzymaliśmy aparat, dzięki któremu już w drugiej dobie życia noworodek poddawany jest badaniu.

SP ZOZ patronuje Klubowi Amazonek, współpracuje ze Stowarzyszeniem Polskich Diabetyków, Klubem Honorowych Dawców Krwi, Klubem Puszystych „Super Linia”. Likwidowane są systematycznie bariery architektoniczne dla niepełnosprawnych. Wkrótce wspólnie z Urzędem Miasta i Gminy rozpoczynamy budowę podjazdów w ośrodkach zdrowia w Działoszynie i na ulicy Fabrycznej. W szpitalu mamy personel posługujący się językiem migowym.

Uruchomiliśmy pełnostandardową pracownię rehabilitacyjną dla osób poszkodowanych w wypadkach pracującą od godz. 8.00 do 18.00. Mamy lasery, dwie sale ćwiczeń, wanny do wodnych masażu, masażyistów o wysokich kwalifikacjach.

Zatrudniamy niepełnosprawnych oraz współpracujemy od ponad pięciu lat z Zakładem Pracy Chronionej, w którym w samej Bogatyni pracuje około 40 inwalidów. Przekazaliśmy do rozdysponowania przez KSON pełnowartościowe leki.

Zachęcamy do skorzystania z naszych usług, gdyż czas oczekiwania na przyjęcie przez lekarzy specjalistów z dużym doświadczeniem wynosi tylko 7 dni. Wykonujemy wszystkie typy USG, również nienarodzonych dzieci.

**Dyrektor SP ZOZ Bogatynia**  
mgr **ELŻBIETA ZAKRZEWSKA**  
tel. (075) 77 320 46

- Szpital Gminny Bogatynia  
– tel. (075) 64 80 405
  - Przychodnia ul. Wyczółkowskiego  
– tel. (075) 77 323 28
  - Przychodnia ul. Fabryczna  
– tel. (075) 77 324 24
- [www.zoz.e-bogatynia.pl](http://www.zoz.e-bogatynia.pl)

ts

# NOWE WŁADZE SEJMIKU

Od 19 maja Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych ma nowe władze. W dniu tym odbyło się VII Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze. Na stanowisko prezesa ponownie wybrano **Stanisława Schuberta**. Wiceprezesem do spraw rehabilitacji leczniczej został **Andrzej Broniszewski**, a do spraw rehabilitacji zawodowej i społecznej – **Waldemar Wiśniewski**. Ponadto

w skład zarządu weszli: **Wojciech Grzybowski** (sekretarz), **Stanisław Górski** (skarbnik), **Mirosława Cieślik**, **Marek Dębski** i **Wiesław Wójcik**.

Komisji Rewizyjnej przewodniczy **Alicja Kopacz**, a w jej składzie znaleźli się: **Henryk Kosiński** (wiceprzewodniczący) i **Ewa Chowańska**.

G

## KURIA CZEKA NA WSPOMNIENIA

Spotkania wiernych z Janem Pawłem II były nie tylko wzruszające, ale niejednokrotnie odmieniały życie biorących w nich udział. Dotyczy to zwłaszcza niepełnosprawnych. Nabierali wiary we własne możliwości, przekonania, że z Bożą pomocą są w stanie pokonać ból, cierpienie i zacząć w miarę normalnie funkcjonować w społeczeństwie.

Opisy spotkań z polskim papieżem mogą stanowić cenne świadectwo wiary i miłości, dokumentujące jednocześnie działalność Wielkiego Polaka. Dlatego Kuria Legnicka

zwraca się z prośbą do niepełnosprawnych, którzy brali w nich udział, o przysyłanie do 15 grudnia swoich wspomnień i zdjęć, a także prac plastycznych oraz nagrań (wypowiedzi, wiersze, piosenki). Powstanie z nich album. Patronat nad jego wydaniem objął ksiądz biskup Stefan Regmunt, a sprawami organizacyjnymi zajmuje się pani Anna Guzik.

Redakcja albumu mieści się w Legnicy – Kuria Biskupia, ul. Jana Pawła II 1.

S

### KSON zaprasza na kurs PODSTAWY OBSŁUGI KOMPUTERA PC

W programie między innymi: praca z edytorami tekstu (Word), arkusze kalkulacyjne (Excel), bezpieczne i efektywne korzystanie z internetu.

Koszt:

- 200 zł – osoby z orzeczoną grupą inwalidzką,
- 250 zł – pozostali.

**Blizsze informacje uzyskać można w Biurze KSON, ul. Grabowskiego 7, tel. 75 242 54.**

### *Spotkanie z Jarkiem*

Latem tego roku Jarosław Rola z Kamiennej Góry dokonał niebywałego wyczynu. Jako pierwszy specjalnie skonstruowanym wózkiem inwalidzkim wjechał na szczyt Śnieżki.

Na spotkanie z Jarkiem zapraszamy 24 września na stadion przy ul. Grunwaldzkiej w Jeleniej Górze. Odbędzie się ono w trakcie III Memoriału im. Włodzimierza Utechta, który rozpocznie się o godz. 10.30. Zdobywca Śnieżki opowie o przygotowaniach do wyprawy i o jej przebiegu, zaprezentuje także swój sprzęt, zainteresowanym zdradzając jego tajniki konstrukcyjne.

# Człowiek nie może być sam

**O planach utworzenia Duszpasterstwa Niepełnosprawnych w Parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty, mieszczącej się na ul. Kiepury na jeleniogórskim osiedlu Zabobrze, z jej proboszczem księdzem KRZYSZTOFEM KOWALCZYKIEM rozmawia ANDRZEJ GRZELAK.**

– Niepełnosprawni mogą uczestniczyć w każdej Mszy świętej, a te mogą być odprawiane w ich intencji w każdym kościele. Czy istnieje więc potrzeba tworzenia odrębnego duszpasterstwa dla tej grupy osób?

– Sobór Watykański II określił parafię jako wspólnotę wspólnot. Różne są więzi łączące ich członków. Może to być przynależność do jednej grupy zawodowej, czy też idea szerzenia określonych wartości. Jest też wspólnota ludzi doświadczonych cierpieniem. Jest ich coraz więcej i to w każdej społeczności – zarówno wiejskiej jak i miejskiej. Często nie mogą oni aktywnie uczestniczyć w życiu Kościoła, nie mogą żyć tymi samymi problemami co inni parafianie. Na Mszę świętą nie każdy jest w stanie dotrzeć bez pomocy innych, a przecież życie parafialnej wspólnoty nie powinno się tylko do udziału w niej ograniczać. Wszyscy stanowimy jedną rodzinę. Tworząc duszpasterstwo chcemy

zlikwidować choć część barier oddzielających niepełnosprawnych od niej.

Mam własne doświadczenia w tym zakresie. W mojej rodzinie jest osoba niepełnosprawna od czwartego roku życia, a ma dzisiaj lat 46. Obserwowałem jej rozwój. Wiem jak takiemu człowiekowi potrzebny jest kontakt z drugim

człowiekiem, jak niezwykle ważne jest aby był traktowany na równi z innymi, zdrowymi ludźmi.

– Co Duszpasterstwo zaoferuje niepełnosprawnym?

– Wszystko na razie pozostaje w fazie planów i moich marzeń, choć mam nadzieję, że dzięki Bożej pomocy i ludzkiej życzliwości nabiorą one w miarę szybko realnych kształtów.

Sądzę, że za kilka miesięcy uda się ukończyć budowę kościoła. Wtedy kaplica,



*Ksiądz Krzysztof Kowalczyk z młodymi parafianami*

gdzie obecnie sprawowana jest Eucharystia, by mogła zostać przekształcona w coś w rodzaju domu dziennego pobytu dla ludzi starszych i chorych. Chciałbym zapraszać na spotkania z nimi specjalistów z wielu dziedzin – psychologów, prawników, lekarzy, organizować zajęcia rehabilitacyjne, skromne imprezy artystyczne. Powinna istnieć możliwość zjedzenia tutaj obiadu, napięcia się kawy lub herbaty. Musi powstać wspólnota, bo żaden człowiek, a szczególnie wymagający opieki, nie może pozostawać sam.

Realizacja tych zamiarów to nie tylko kwestia dobrych chęci, ale i pieniędzy. Dokończyć przecież trzeba nie tylko budowę kościoła, ale również kaplicę dostosować do nowych funkcji.

**– Ma to być ośrodek przeznaczony tylko dla księdza parafian?**

– Ksiądz biskup Stefan Regmunt zaproponował aby zapraszać do niego wszystkich jeleniogórczyków. Nasza świątynia jest dogodnie położona. Łatwo do niej dojechać zarówno autobusem jak i prywatnym samochodem. Obok jest parking.

**– Kościół uważa, że ludzie starsi oraz chorzy powinni przebywać w rodzinie. Czy potrzebne są więc domy dziennego pobytu?**

– Z moich doświadczeń kapłańskich wynika, że rodzina stwarza najlepszy klimat. Tak to zresztą zaplanował Pan Bóg. Bywa jednak i tak, że nie jest ona w stanie, nie z własnej winy, podjąć nielubianym obowiązkiem. I w takiej sytuacji potrzebne są miejsca, gdzie chory człowiek mógłby godnie żyć. Potrzebne są więc nie tylko domy dziennego, ale i stałego pobytu. Jest ich ciągle za mało. Ich tworzenie to wspólny nasz obowiązek – polityków, urzędników, duchownych, wszystkich tych, którzy mogą i potrafią pomóc.

**– Różne są stopnie niepełnosprawności. Bywa i tak, że chorzy stają się bardzo uciążliwi dla otoczenia. Mimo najlepszych chęci członków ich rodzin wytwarza się nerwowa atmosfera, rodzi się wiele konfliktów. I wtedy opiekunom niepełnosprawnych też potrzebna jest pomoc.**

– Prowadzimy świetlicę środowiskową dla dzieci i ich rodzin. Wiemy więc, że wielu rodziców nie może samodzielnie uporać się ze swoimi problemami. Z nimi, a nie tylko z dziećmi, również musi rozmawiać psycholog. Podobnie rzeczywiście jest z rodzinami chorych i osób starszych, szczególnie tych z ciężką niepełnosprawnością i zaburzeniami psychicznymi. Doświadczenia z działalności świetlicy z pewnością wyko-

rzystamy przy organizacji Duszpasterstwa Niepełnosprawnych.

**– Czy już widać zainteresowanie jego tworzeniem?**

– Od kiedy ogłosiliśmy oficjalnie nasze plany zauważyłem podczas Mszy świętej kilku nowych wiernych na wózkach inwalidzkich. Zaczęli odwiedzać nasz kościół, bo szukają sami swojego miejsca we wspólnocie.

Nie wszyscy jednak tak zrobią. Do wielu ludzi trzeba dotrzeć. Trud ten wzięła na siebie Akcja Katolicka, którą opiekuje się ksiądz Krzysztof Słotwiński. Jej członkowie pytają się ludzi czy wśród ich sąsiadów nie ma kogoś wymagającego opieki, a przebywającego samotnie w czterech ścianach swojego mieszkania. Jeśli tak jest, odwiedzają go i zachęcają, o ile to jest możliwe, do ich opuszczenia, do podzielenia się z innymi swoimi kłopotami. Przekonują, że razem łatwiej jest pokonać wiele barier.

Wierzę, że do dnia kiedy Duszpasterstwo Niepełnosprawnych zacznie już oficjalnie działać uda nam się dotrzeć do jak największej liczby potrzebujących, bo jest rzeczą niemożliwą aby do wszystkich, i przekonać ich, że być może w kościele na ul. Kiepuiry znajdą swoje miejsce, gdzie będą szczęśliwsi.

**– Dziękuję za rozmowę.**

Pielgrzymka do Krzeszowa

# Mocni w wierze z Maryją

2 września po raz siódmy przybyły na swoje doroczne spotkanie do szczególnie pięknego architektonicznie i bogatego w tradycję pielgrzymkową Sanktuarium Matki Boskiej Łaskawej w Krzeszowie osoby niepełnosprawne, ich rodziny, przyjaciele, przedstawiciele instytucji służących niepełnosprawnym, młodzi wolontariusze.

Hasłem przewodnim integracyjnego pielgrzymowania były słowa: „Trwajcie mocni w wierze z Maryją”. Nawiązano w ten sposób do majowej pielgrzymki do Polski Ojca Świętego Benedykta XVI. Następca Sługi Bożego Jana Pawła II przez wszystkie dni pobytu w naszej Ojczyźnie ukazywał znaczenie wiary w życiu człowieka. Wiara jest darem Boga. Mocna wiara jest źródłem codziennych zwycięstw człowieka i motorem oraz wyznacznikiem sposobu pokonywania każdorazowych trudności. Trwajcie na modlitwie w wielkiej rodzinie diecezjalnej. Jesteśmy wezwani do tego, aby na nowo uświadomić sobie, że wiara w Boga to niezwykły skarb, którego mamy strzec i z którego posiadania powinniśmy być dumni.

Podczas pielgrzymki dziękowaliśmy za dar wiary, prosiliśmy o jej umocnienie, a także odważne dzielenie się nią z innymi. Wiara domaga się nieustannego ożywiania, pogłębienia, karmienia. Modlitwa, poznawanie Bożej nauki tak bardzo tę wiarę poszerzają. Świadcowie wiary to ludzie o wielkim sercu i czynach na rzecz bliźnich. Jeśli żyję, niezależnie od tego czy jestem niepełnosprawny, młody czy starszy, jestem wezwany do tego, aby żyć dla drugich. Dzięki mojej wierze i mojemu świadectwu miłości świat będzie stawał się coraz bardziej zintegrowany, jednoczony.

Organizatorzy pielgrzymki wyrażają podziękowanie prezydentowi Jeleniej Góry panu Józefowi Kusiakowi, a także licznym instytucjom, związkom i stowarzyszeniom działającym na terenie Ziemi Jeleniogórskiej za aktywne włączenie się w tegoroczną pielgrzymkę.

**ks. Marek Mendyk**



*Grupa jeleniogórska przyjechała do Krzeszowa sześcioma autokarami.*



*Władysław Gołąb z Lasek przedstawił świadectwo na ile trwanie w wierze pozwala przeżywać niepełnosprawność. Na zdjęciu pan Władysław z żoną Justyną.*



*Wójt Mysłakowice Zbigniew Pietrowski otrzymał wyróżnienie „Przyjaciel Osób Niepełnosprawnych”.*



*Prezydent Józef Kusiak na dziedzińcu krzeszowskiej bazyliki. Politycy oraz m.in. przedstawiciele: PFRON, władz wojewódzkich i Caritas Polska wzięli udział w dyskusji panelowej na temat aktualnej sytuacji osób niepełnosprawnych.*

## Prawo jazdy dla niepełnosprawnego

– Sejmik odwiedza wiele osób niepełnosprawnych z prośbą o informację gdzie mogą uzyskać uprawnienia kierowcy. Twierdzą, że nie ma kursów w których by mogli uczest-

niczyć. Czy tak jest rzeczywiście? – zapytaliśmy szefa Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze **STANISŁAWA GWIZDĘ**.

– Kursy dla niepełnosprawnych nie są zjawiskiem codziennym, ale to nie oznacza, że nie ma ich wcale. Wiem, przykładowo, iż prowadzi je pani Jolanta Cudo. Firm zajmujących się szkoleniem jest sporo. Jedno więc co mogę poradzić niepełnosprawnym przyszłym kierowcom, to przedzwonienie do kilku z nich.

Z naszych doświadczeń wynika, że zainteresowanie zdobywaniem prawa jazdy przez niepełnosprawnych nie jest zbyt duże. Przeprowadzamy w ciągu roku dwa, trzy egzaminy.

Zdający muszą mieć własny samochód. To nie nasz wymysł, ale tak określają to przepisy.

## Po zaświadczenie lekarskie z portfelem

W przychodniach teoretycznie powinniśmy być leczeni bezpłatnie, bo przecież płacimy na Narodowy Fundusz Zdrowia. Tymczasem od wielu już miesięcy placówki te pobierają pieniądze za wydawanie różnych zaświadczeń. Zapłacić trzeba, przykładowo, za opisanie wstępnego rozpoznania choroby, które, wraz ze skierowaniem, potrzebne jest lekarzowi specjaliście, choć nie wszyscy takiego wymagają. W Sobieszowie i Piechowicach kosztuje 40 zł. Starający się o przyznanie renty musi liczyć się ze sporymi wydatkami. Kosztuje bowiem zarówno wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i każde

zaświadczenie o schorzeniach dodatkowych. Tych zaś można mieć kilka. Podobnie jest kiedy udajemy się do Powiatowego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności.

Lista wystawianych zaświadczeń jest długa, a cennik w każdej placówce podstawowej opieki zdrowotnej inny. I nie ma to w tym wypadku nic wspólnego z gospodarką rynkową, bo przychodni nie możemy zmieniać co-dziennie.

Czy to jest zgodne z prawem? O odpowiedź na to pytanie poprosiliśmy Miejskiego Rzecznika Konsumentów panią **JADWIGĘ REDER-SADOWSKĄ**.

Są na to, oczywiście, odpowiednie przepisy, choć niezbyt precyzyjne. Nie ma natomiast określonej wysokości stawek. W maju tego roku przestało obowiązywać odpowiednie rozporządzenie Ministra Zdrowia. Zostało uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją.

Wydanie zaświadczenia lekarskiego to usługa polegająca na wykonaniu określonych czynności technicznych, chociażby przestudiowaniu karty leczenia pacjenta, zdjęć, wyników badań, sporządzeniu odpisu, wyciągu, kopii, konsulta-

cji z lekarzem prowadzącym danego pacjenta, itp. Lekarz wystawiający zaświadczenie zatwierdza je własnoręcznym podpisem i pieczętą. Ponadto ma obowiązek udzielenia pacjentowi informacji określonych w przepisach prawnych. Moim więc zdaniem usługa taka nie może być daniną, nie może być „za darmo”. To normalny towar rynkowy!

Wysokość opłaty ma ścisły związek z kosztem faktycznie świadczonej usługi. Lekarz, który jest uprawniony do wystawienia zaświadczenia o stanie zdrowia pacjenta, ma prawo wycenić swoją pracę i pobrać opłatę. Wiele

przychodni ustala stawkę jako określony procent kosztów wizyty – 20, 50, itp.

Znam jednak w Jeleniej Górze także przypadki odstąpienia przez lekarza od pobierania opłaty na pisemny, uzasadniony wniosek pacjenta.

W przychodniach publicznych, czyli podlegającym Zespołom Opieki Zdrowotnej, konsultacje z lekarzem są bezpłatne, więc wydawanie zaświadczeń również winno być bezpłatne.

Oczywiście notuje się nieuczciwe praktyki, ale trzeba przyznać, że po obu stronach. Są lekarze w sposób arogancki wykonujący swój zawód w przychodniach publicznych. Cechuje ich lekceważący stosunek do pacjenta. Są jednak także pacjenci żądający zaświadczeń zawsze i na każdym etapie leczenia. Robią zaś to tylko

po to „aby sprawdzić czy lekarz z przychodni napisze to samo co lekarz prywatny”. To oryginalna wypowiedź, jaką usłyszałam od jednego ze swoich interesantów.

Osobiście jestem za pobieraniem opłaty za wydawanie zaświadczeń lekarskich, ale ceny nie mogą być nadmiernie wygórowane. Dobrym rozwiązaniem może być prawnie narzucony cennik. To jednak wymaga pracy legislacyjnej, a nasi posłowie zajmują się całkiem innymi sprawami.

\*

#### **Od redakcji:**

**Obie wypowiedzi nie do końca nas zadowolają, dlatego będziemy wracać do poruszonych tematów. Czekamy również na opinie Czytelników.**

## *Operacje by mogły być wykonywane w Jeleniej Górze*

# Potrzebny endolaser

Okuliści z jeleniogórskiego Szpitala Wojewódzkiego posiadają wysokiej klasy sprzęt do dokonywania zabiegów vitrectomii. Polegają one na usuwaniu zmian w ciele szklistym i siatkówce. Jest on jednak wykorzystywany niezbyt często, tylko do mniej skomplikowanych operacji, przykładowo usunięcia zaćmy.

– Dzieje się tak dlatego – mówi ordynator okulistyki **Leszek Joński** – bo nie mamy endolaser. Musi on współpracować ze sprzętem, który jest już w oddziale, przy większości zabiegów związanych z: urazami oczu, usuwaniem

ciał obcych, chorobą cukrzycy, odwarstwieniem siatkówki. Endolaser umieszczony został w planie tegorocznych zakupów szpitala, ale wiadomo jak wygląda sytuacja w służbie zdrowia. Sam plan niczego nie załatwia, potrzebne są pieniądze.

W tej sytuacji naszych pacjentów musimy kierować na operacje do innych miast, a tam trzeba na nie czekać trzy, cztery miesiące. Zdarzają się sytuacje, że po takim okresie zabieg nie przynosi już pożądanego efektu.

Na początku roku KSON zaapelował do osób, które

zdecydowały się przekazać na jego konto jeden procent swojego podatku, aby na przekazach zaznaczyły, że być może chcą aby ich pieniądze przeznaczone na zakup endolaser. Wkrótce znowu zaczniemy wypełniać PIT-y. Ponawiamy więc nasz apel, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że nie uda się zebrać wszystkich potrzebnych pieniędzy. Jest to około sto tysięcy złotych. Dla przeciętnego człowieka to kwota bardzo duża, ale dla prężnego przedsiębiorstwa niewielka. Może więc sprawą zakupu endolaser zainteresują się jeleniogórskie zakłady pracy? Wśród osób zmuszonych do skorzystania z tego urządzenia mogą się przecież znaleźć również ich pracownicy!

w

Duński dar dla lekkoatletów

# Przywieźli pięć medali

**Janowice Wielkie od wielu lat współpracują z duńską gminą Rosenholm. Jej przedstawiciele, bracia Kurt i Fleming Libnerowie, podczas ostatniej wizyty podarowali wójtowi Jerzemu Grygorcewiczowi profesjonalny wózek wyczynowy o wartości 10 tysięcy złotych oraz sześć kół.**

Sprzęt pochodzi z duńskiej firmy Kuschall Switzerland specjalizującej się w produkcji wyposażenia dla niepełnosprawnych sportowców. Wójt poprosił KSON o wytypowanie osób do których trafi duński dar.

Jego wręczenie odbyło się w czerwcu podczas otwarcia pełnowymiarowej sali sportowej w Janowicach Wielkich. Nowym właścicielem wózka

jest **Krzysztof Czarkawski** z Karpacza. W trakcie rozegranych w Kozienicach lekkoatletycznych Międzynarodowych Mistrzostw Polski Osób Niepełnosprawnych wywalczył srebrny medal w rzucie dyskiem wynikiem 12,98 m. Ma 40 lat, przed sześciu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, a od trzech rzuca dyskiem i oszczepem oraz uprawia pchnięcie kulą.

Z tytułami wicemistrzowskimi z Kozienic wrócili również: **Teresa Kubicka** ze Starej Kamienicy (dwa medale – w rzucie dyskiem i oszczepem), **Wiktor Żuryński** z Jeleniej Góry (rzut oszczepem) oraz **Piotr Truskowski** z Kamiennej Góry (pchnięcie kulą). Otrzymali po dwa koła.

Krzysztof Czarkawski powiedział:

„Podczas konkurencji rzutowych znajdujemy się na siedzisku umieszczonym na wysokości 70 cm i mamy przywiązane nogi. Należy się umiejętnie zamachnąć i wykonać mocny rzut. Do tej pory trenowałem na zwykłym wózku. Wyczynowy z pewnością pomoże mi w lepszym przygotowaniu się do zawodów. Bardzo dziękuję darczyńcom!”

## W weekend by było lepiej

Pięć srebrnych medali przywiezionych z Międzynarodowych Mistrzostw Polski Osób Niepełnosprawnych to duży sukces zespołu jeleniogórskiego Startu Simet. W jego skład wchodziło zaledwie sześciu sportowców, a startowało 350 zawodników. Jako bardzo dobre można w tej sytuacji uznać także 15 miejsce drużyny na 30 sklasyfikowanych.

Mistrzostwa trwały od poniedziałku do środy. To uniemożliwiło start kilku naszym zawodnikom, którzy nie mogli zwolnić się z pracy. Gdyby zawody odbywały się podczas weekendu z pewnością medali by było więcej.

G



Bracia Kurt i Fleming Libner ze swoim darem



# Urzędnicze sumienie

Pomimo panującej wolności słowa są tematy na które prawie nikt się nie wypowiada. Z pewnością należy do nich zakładanie na drogach poprzecznych „belek”. Różnie się na nie mówi. Zmuszają kierowców do zdjęcia nogi z pedału gazu. Większość z nich klnie pod nosem nie zostawiając suchej nitki na drogowcach, głośno jednak, nawet w rozmowach prywatnych, urzędnicy te zachwala, bo przecież ludzkie życie nie ma ceny, bo przez jezdnię przechodzą dzieci, staruszki, inwalidzi... To z pewnością prawda. Także jestem za „belkami”, ale uważam, że zakładać je trzeba myśląc kompleksowo o bezpieczeństwie pieszych.

Przed dwoma laty podziwiałem drogowców pracujących na ul. Działkowicza. Wyglądała po zimie jak przysłowiowy szwajcarski ser. Nie dało się jechać szybciej niż 10 kilometrów na godzinę. Panowie mieli kłopoty z odszukaniem równych pasków jezdni, jednak byli ambitni i znaleźli aż trzy na stosunkowo niewielkim odcinku. Przez wiele miesięcy „belki” stanowiły najbardziej płaski fragment jezdni.

Tej wiosny dwoma „spowolniaczami” wyróżniono między innymi mieszkańców ulicy Gdańskiej, głównej arterii Osiedla Pomorskiego. Jedyne małe sklepy znajdują się zaraz na jej początku, żadnych firm nie ma, tak więc praktycznie jeżdżą tylko samochody mieszkańców i ich gości. „Belki” są może i potrzebne, ale zimą pokryje je śnieg i lód, którego tu nikt nie sprząta. Inwalidzi, jak co roku, małutkimi kroczkami, trzymając się płotu, podążać będą w stronę sklepu. Łatwo poślizgnąć się i wpaść pod wolniutko jadący samochód. „Spowolniacze” śniegu nie stopią.

Trzeba uczciwie przyznać, że minionej zimy na Osiedlu Pomorskim raz pojawiła się mała piaskarka ciągnięta przez traktor. Ludzie oczy przecierali ze zdumienia. Podobno ostatnio taki sprzęt widziano tutaj w latach czterdziestych. Obroty sklepu znacznie wzro-

śły, a wieczorem w wielu domach długo nie gasły światła. Nawet wznoszono toasty za zdrowie prezydenta Kusiaka.

Sądzę, że pieniędzy wydanych na „belki” by starczyło na przynajmniej kilkakrotne posypanie ulic piaskiem.

Kiedy nie ma śniegu mieszkańcy osiedla też nie mają łatwego życia. Aby dostać się w cywilizowane rejony Jeleniej Góry muszą przejść na drugą stronę ruchliwej ulicy Spółdzielczej, a to jest wyczyn nie lada. Są co prawda pasy i ograniczenie prędkości do 50 km, ale większość kierowców ma to w głębokim poważaniu. Ludzie, w tym oczywiście, dzieci, staruszki i inwalidzi, czekają więc nawet po kilkadziesiąt minut na możliwość przejścia przez jezdnię. Bywa i tak, że nie mając innego wyjścia wymuszają pierwszeństwo, a wiadomo czym to grozi. Posiadacze samochodów też nie są w lepszej sytuacji, bo włączenie się do ruchu trwa tyle samo.

Wielokrotnie mieszkańcy zwracali się do władz miejskich o znalezienie sposobu na to, aby mogli bezpiecznie przejść przez jezdnię. Być może choć w pewnym stopniu sytuację by poprawiły świetlne znaki ostrzegawcze, takie jak są w Maciejowej. Ostatnia petycja w tej sprawie została złożona kilka tygodni temu. Jak na razie, w całkiem innym miejscu, zainstalowano „spowolniacze”.

Czasami zastanawiam się czy urzędnicy te nie służą przede wszystkim do uspokajania sumień urzędników zawiadujących drogami. Założy się je i można spać spokojnie w głębokim przekonaniu, że zrobione zostało wszystko dla zapewnienia bezpieczeństwa na jezdniach. Być może przyczyna tak konsekwentnego instalowania „belek” jest też inna. Ich produkcją i montażem zajmuje się jeleniogórska firma. Wypada więc dać jej zarobić. To jednak tylko moje przypuszczenia.

**Grzegorz Andrzejewski**

# Za rok również pojedą

Przed rokiem były sanktuario Europy, a w tym dwunastu niepełnosprawnych odwiedziło w lipcu norweskie fiordy i sąsiednie kraje. Organizatorem wycieczki był Klub Miłośników Ciekawego Życia.

Zainteresowanie eskapadą było o wiele większe. Zgłosiło się 45 osób. Nie zyskała ona jednak uznania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który jej nie dofinansował. Nie znamy

powodów tej decyzji, ale z pewnością przyczyną nie była pusta kasa, bowiem inni przygotowujący tego typu przedsięwzięcia pieniądze jednak dostali. W tej sytuacji większość chętnych z przyczyn finansowych zmuszona została do rezygnacji z wyjazdu.

Opinia tych, którzy Norwegię odwiedzili, jest zgodna:

*„To piękny kraj, ale strasznie drogi – i to nie tylko dla Polaków.”*

O tym, że wyprawa się udała najlepiej świadczy fakt, że jej uczestnicy zarazili się bakterielem podróżowania. Obiecali sobie, że przez cały rok będą oszczędzać na kolejny wyjazd. KSON ze swojej strony podjął starania, aby przyszłe wycieczki miały profesjonalną oprawę. Trwają rozmowy z kilkoma biurami podróży na temat tego czy któreś z nich by nie chciało z turystyki niepełnosprawnych uczynić swojej specjalizacji. Na świecie to nie nowość. Niejednokrotnie obserwujemy na jeleniogórskich parkingach niemieckie autobusy wypełnione starszymi ludźmi, w tym z różnymi schorzeniami.

KSON rozmawia też z firmą Solaris, zajmującą się produkcją autokarów, o dostosowaniu ich do potrzeb niepełnosprawnych.

W wycieczkach organizowanych pod szyldem Sejmiku mogą wziąć udział wszyscy, a nie tylko członkowie stowarzyszeń i organizacji wchodzących w jego skład. Zasadą jest, że autokary jeżdżą tylko w dzień, a co cztery godziny następuje przerwa w podróży wykorzystywana na zajęcia rekreacyjne.

Celem przyszłorocznej zagranicznej wyprawy ma być Jugosławia lub Turcja. Już zapisali się na nią pierwsi chętni, w tym dwójka ociemniałych.

**stan**



*Wąwóz przed Drogą Troli w Norwegii*



*Legoland w Danii*

# Z rycerzami na Grodźcu

Wspaniałego relaksu oraz wielu niezapomnianych wrażeń dostarczyła członkom Stowarzyszenia Osób Przewlekłe Chorych „Pomocna Dłoń” wycieczka na zamek Grodziec, zorganizowana przez działający przy Stowarzyszeniu Klub Miłośników Ciekawego Życia. Wzięło w niej udział 18 osób, a przewodziła im Teresa Adamowicz.

Fundację zamku Grodziec przypisuje się św. Jadwidze. W XIV i XV wieku stanowił własność rycerskiego rodu Busewoy, zaś w 1470 roku odkupił go książę legnicki Fryderyk I. Efektem prac, prowadzonych z polecenia jego syna Fryderyka II, było przekształcenie budowli w jedną z piękniejszych rezydencji gotycko – renesansowych na Dolnym Śląsku.

Wycieczkowicze nie tylko zwiedzili warownię. Jedząc kiełbaski z grilla wysłucha-

li koncertu muzyki dawnej, obejrzeni pokaz tańców historycznych, a kulminacyjnym punktem programu była walka na miecze i topory. Zaprezentowali ją członkowie dolnośląskich bractw rycerskich.

Nie było niezadowolonych. Wszyscy zgodnie uznali, że wyprawa była bardzo udana. Pozwoliła mile spędzić czas na łonie natury i lepiej się poznać.

\*

Założycielem i prezesem Klubu Miłośników Ciekawego Życia był **Edward Suchec-ki**. Zmarł wiosną tego roku. Jego więc w Grodźcu wspominali uczestnicy wycieczki, dedykując ją Jego pamięci.

Zadeklarowali, że będą kontynuować to co z takim powodzeniem i z taką pasją rozpoczął.

**Grzegorz Kędziora**



## KONKURS

## JAK NAZWAĆ NASZ PAŁACYK?

Siedziba Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych przy ul. Grabowskiego 7 w Jeleniej Górze to obiekt, którego wiele innych organizacji może nam pozazdrościć. Mówi się o nim „pałacyk”, jednak nie ma oficjalnej nazwy, a z pewnością na taką zasługuje.

**Ogłaszamy więc konkurs na jego nazwę.** Starszym jeleniogórczanom kojarzy się z Ligą Morską, gdyż po 1945 roku był jej siedzibą. Może więc nazwa powinna mieć coś wspólnego z morzem? Nie chcemy jednak niczego sugerować. Możliwe jest każde inne skojarzenie.

Na propozycje czekamy do końca października. Zwycięzca konkursu weźmie bezpłatnie udział w jednej z wycieczek organizowanych przez Klub Miłośników Ciekawego Życia.

## Przysmak Liczyrzepy

Czasy kiedy gotowanie stanowiło zwykłą, życiową konieczność należą już dawno do przeszłości. Dziś mówi się o sztuce kulinarnej. Naszym zdaniem może ono także stanowić świetną formę rehabilitacji.

W kuchni możemy się skupić na wykonywanych czynnościach i tym samym uspokoić skołatane nerwy, a obierając marchewkę, czy ziemniaki poćwiczyć palce. Musimy oczywiście cały czas pamiętać o tym co mówił lekarz na temat naszej diety. Proponujemy wykorzystanie podczas rehabilitacji w kuchni przepisów naszych południowych i zachodnich sąsiadów, czyli Czechów, Niemców i Łużyczan. Potrawą zaś która łączy smakoszy pogranicza jest **žurek**. Polacy i Czesi uważają go wręcz za danie narodowe.

Jego historia wiąże się z poszukiwaniem przez człowieka skutecznych sposobów przechowywania żywności. Wędzono ją, suszono, a ogórki, kapustę, buraki, grzyby, a także mąkę kiszono. Zakwaszona mąka żytnia zaś stanowi podstawę žurku. W sudeckich domach przez wiele dziesięcioleci ubodzy tkacze i chłopi jedli go na śniadanie, obiad i kolację. Wszędzie przy piecu stał zakwaszacz (nieglazurowane naczynie) z zaczynem.

Prawdziwy žurek karkonoski, gotowany przez czeskie gospodynie, musi być na bazie zakwasu drożdżowego (zaczyn do chleba), choć w niektórych rejo-

nach Czech stanowi go zsiadłe mleko. Mieszkańcy Karkonoszy uważają to jednak wręcz za barbarzyństwo.

Podstawowe składniki typowego polskiego zakwasu to: 3 – 4 łyżki żytniej mąki razowej, 2 szklanki przegotowanej wody, skórka razowego chleba i kilka ząbków czosnku.

Zakwas im dłużej stoi tym jest bardziej kwaśny. To przede wszystkim odróżnia poszczególne rodzaje tej zupy. Žurek można zaprawiać chrzanem, śmietaną, albo niczym, można dodać do niego białą kiełbasę, boczek, wędzonkę, podroby, grzyby, jajka gotowane na twardo, albo ograniczyć się tylko do zakwasu i warzyw (bez kapusty). Ziemniaki można gotować z warzywami, można i oddzielnie. Wszystko zależy od gustu i zasobności kieszni. O ile na talerzu przeważać będą mięsne dodatki powstanie danie jednogarnkowe (Eintopf).

Zupa ta często, podobnie jak gulasz, podawana jest w chlebie. To nie współczesny wymysł restauratorów. W średniowieczu z chleba, a konkretnie z przaśnych placków, robiono talerze. Uzupełniały one zastawę drewnianą, oczywiście w plebejskich domach.

Smak žurku doskonalony był przez wieki. Wielu znawców tematu uważa go więc za szczyt sztuki kulinarnej. To danie typowo obiadowe, ale polecane jest także na śniadanie. Kiedy wieczór spędzimy na trudnych rozmowach o problemach nurtujących ludzkość, rano, dzięki zawartym w žurku witaminom, solom mineralnym i kwasom, łatwiej odzyskamy sprawność umysłu.

Istnieją setki przepisów na žurek. My proponujemy naszym Czytelnikom przepis ze starej czeskiej książki kucharskiej:

*„Odrobinę zakwasu chlebowego, łyżkę czarnej mąki, do tego wodę i do poranka urosnie pełny garnek. Jego zawartość wlewa się do wrzącej wody, ale trochę zostawia do następnego dnia. Do tego co zostało znowu dosypuje się łyżkę mąki, dolewa wody i ponownie do rana urosnie pełny garnek. To jest góralski žurek, gotowany z błogosławieństwem Liczyrzepy rano, w południe oraz wieczorem – czasem z chlebem, jajcem i cebulą, w zależności od tego co znajdowało się w domu. A kiedy nic nie było, to tylko zakwas dolewano do wrzącej wody.*

*Danie na piątek i świątek można ustroić skromnie i bogato. Czasami bywa tak gęste, że kot by się nie przedarł, ale jeszcze nikt po nim nie musiał brać tataraku na poprawienie smaku.”*

**Ksawery Rondel**

## Rekreacyjny przebój

# Nordic Walking

Jest to system ćwiczeń rekreacyjnych robiący światową karierę. Powstał jako modyfikacja letniego programu treningowego dla zawodników uprawiających narciarstwo biegowe. Sport ten angażuje wszystkie mięśnie ciała. Nordic Walking pozwala na to samo, ale śnieg nie jest konieczny.

### Nordic Walking:

- przy stosowaniu poprawnej techniki ćwiczy i rozwija 90% systemu mięśniowo-szkieletowego poprzez uaktywnianie górnych części ciała,
- jest o 30-40% bardziej efektywny od spaceru bez kijów,
- spala więcej kalorii w porównaniu do spaceru bez kijów (więcej aktywnych mięśni, większe zużycie energii),
- podczas treningu nie występuje tzw. „przeciążenie” jak przy bieganiu, jest to więc sport bardzo delikatny dla stawów, co czyni go przystępnym także dla ludzi z nadwagą i problemami ortopedycznymi (ból kolan, bioder, pleców, kręgosłupa, itp),

- podnosi sprawność systemu krążenia,
- ćwiczy siłę mięśni górnych partii ciała,
- rozluźnia napięcie mięśni barków i szyi oraz zapobiega bólom pleców,



- jest świetnym ćwiczeniem dla pozbycia się nadmiaru wagi,
- jest najwygodniejszą i najbardziej polecaną formą czynnego wypoczynku dla rehabilitacji po kontuzjach,
- poprawia koordynację ruchową,
- daje większe poczucie bezpieczeństwa w trakcie spaceru,

nawet w górzystym terenie i dlatego też jest bezpieczniejszą formą ruchu także dla osób w podeszłym wieku,

- może być uprawiany przez cały rok na każdym terenie,
- jest idealny i dla początkujących i dla czynnie uprawiających sport,
- można nauczyć się go bardzo szybko, ponieważ bazuje na naturalnym sposobie poruszania się człowieka.

\*

**KSON we współpracy z Karkonoskim Centrum Leczenia i Rehabilitacji w Janowicach Wielkich wkrótce zorganizuje kursy Nordic Walking. Pomożemy także w zakupie sprzętu.**

## 48. WRZESIEŃ JELENIÓGÓRSKI

- **Premiera spektaklu „Merylin Mongol”** **Nikołaja Kolady w reżyserii Justyny Celedy** – Teatr Jeleniogórski, 16 IX, godz. 19.00
- **XVII Wystawa Świeżych Grzybów** – taras Muzeum Przyrodniczego, 17 – 18 IX, godz. 9.00 – 17.00
- **IV Festiwal Filmów Komediowych i Niezależnych**

**BAREJAda** – sala widowiskowa JCK przy ul. Bankowej, 22- 24 IX

- **XXXIII Jarmark Staroci i Osobliwości** – Plac Ratuszowy, 24 IX
- **Turniej Tańca „Karkonosze Open”** – Szkoła Tańca „Kurzak i Zamorski” przy ul. Grunwaldzkiej 2, 23 – 24 IX, od godz. 9.30
- **Międzynarodowy Turniej Koszykówki Kobiet** – hala sportowa przy ul. Sudeckiej 42, 29 IX – 1 X

## Adresy i telefony



### **KARKONOSKI SEJMIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH** **Organizacja pożytku publicznego**

KRS 0000100516 • Data założenia: 27.03.2001 r.

Adres: ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra

Tel.: (075) 75 242 54 • Fax: 75 231 83 • Telefon zaufania: 75 231 83

www.kson.pl • e-mail: biuro@kson.pl • NIP: 611-24-47-442

## STOWARZYSZENIA I ORGANIZACJE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

### • **KARKONOSKI KLUB AMAZONEK**

Dyżury członków zarządu: czwartki, godz. 16.00,  
Klub Nauczyciela przy ul. Bankowej 15 w Jeleniej Górze, tel.: 76 461 55

### • **KOŁO POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH**

ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra,  
tel.: 75 249 39

Dyżury członków zarządu: wtorki i czwartki,  
godz. 9.00-13.00, pierwszy czwartek miesiąca  
– godz. 13.00-17.00.

Zarząd Okręgu Dolnośląskiego PZN ma swoją  
siedzibę przy ul. Grunwaldzkiej 12B we Wrocławiu  
(kod 50-355), tel.: 071 32 132 02.

### • **STOWARZYSZENIE OSÓB DIALIZOWANYCH „DIALIZA”**

ul. Bohaterów Września 18/5, 58-560 Jelenia Góra  
– Cieplice, tel.: 64 293 05

### • **ODDZIAŁ TERENOWY POLSKIEGO TOWARZYSTWA WALKI Z KALECTWEM**

pl. Piastowski 21, 58-560 Jelenia Góra – Cieplice,  
tel.: 75 571 63, 0607 604 587

### • **KOŁO MIEJSKIE POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW**

ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra,  
tel.: 75 327 36, 0609 892 888

Dyżury członków zarządu: środy, godz. 15.00-17.00

Adres korespondencyjny: ul. B. Chrobrego 12/3,  
58-500 Jelenia Góra

### • **TOWARZYSTWO CHORYCH NA STWARDNIENIE ROZSIANE**

ul. Moniuszki 3/18, 58-506 Jelenia Góra,  
tel.: 75 410 79

### • **POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW**

ul. Wojska Polskiego 25, 58-500 Jelenia Góra,  
tel.: 75 221 61

Biuro czynne jest od wtorku do piątku w godz.  
9.00-12.30.

Rejon obejmuje zasięgiem działania powiaty:  
złotoryjski, lwówecki, jeleniogórski oraz miasto  
Jelenia Góra.

### • **STOWARZYSZENIE OSÓB PRZEWLEKLE CHORYCH „POMOCNA DŁOŃ”**

ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,  
tel.: 75 231 83

### • **POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH**

ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,  
tel.: 75 258 01

### • **POLSKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM KOŁO W JELENIEJ GÓRZE**

ul. Waryńskiego 14, tel./fax: 75 259 61, 76 478 18

## ŚWIETLICA

### INTEGRACYJNO-TERAPEUTYCZNA

przyjmuje zapisy do:

- sekcji szachowej,
- chóru,
- sekcji modelarskiej,
- na kursy języka niemieckiego i angielskiego,
- na zajęcia art-terapii.

Zapraszamy nie tylko osoby niepełnosprawne.  
Zajęcia przeznaczone są dla wszystkich chętnych.

Świetlica mieści się przy  
ul. Grabowskiego 7 w Jeleniej Górze.

**Zainteresowani proszeni są  
o skontaktowanie się z panią Teresą Firmanty  
(tel: 0 603 843 803)  
lub biurem KSON-u (tel: 075 75 24 354,  
e-mail biuro@kson.pl).**

W biurze KSON mieści się siedziba komisji założycielskiej

## STOWARZYSZENIA LARYNGEKTOMOWANYCH

Cele powstającego Stowarzyszenia to między innymi:

- integracja środowiska osób po zabiegu laryngektomii,
- informowanie ich o nowych zdobyczach medycyny,
- pomaganie w usuwaniu istniejących barier,
- prowadzenie kursów nauki mówienia i postępowania się o protezowanie,
- organizacja turnusów rehabilitacyjnych.

**Zainteresowani działalnością Stowarzyszenia  
proszeni są o skontaktowanie się z panem  
Zbigniewem Czarneckim (tel: 075 64 38 595) lub  
biurem KSON-u (tel: 075 75 24 354,  
e-mail: biuro@kson.pl).**

## Adresy i telefony

### POWIATOWE CENTRA POMOCY RODZINIE

#### Jelenia Góra:

- ul. Sudecka 38, tel. 76 473 33, e-mail: pcpr@pcpr.jgora.pl
- pl. Piastowski 21, tel. 75 588 02, e-mail: mopsjg@wp.pl

#### Kamienna Góra:

- ul. Armii Ludowej 7, tel. 74 445 70

#### Lwówek Śląski:

- Morcinka 7, tel. 782 56 41

### OSRODKI POMOCY SPOŁECZNEJ

**Jelenia Góra** – ul. Słowackiego 13, tel. 75 239 51

**Gryfów Śląski** – Ubocze 300, tel.: 78 137 81

**Janowice Wielkie** – ul. Kolejowa 2, tel. 75 155 33, e-mail: gopsjanowice@poczta.onet.pl

**Jeżów Sudecki** – ul. Długa 63, tel. 71 322 54, e-mail: gops@jezowsudecki.pl, www.jezowsudecki.pl

**Kamienna Góra** – al. Wojska Polskiego 10a, tel. 64 666 71

**Karpacz** – ul. Krótka 4, tel. 76 185 95

**Kowary** – ul. Pstrowskiego 7, tel. 71 821 13, e-mail: mopskowary@neostrada.pl

**Lwówek Śląski** – ul. Morcinka 7, tel. 78 256 41, e-mail: PCPRLwówekSlaski.pl

**Lubawka** – ul. Kamiennogórska 23, tel. 74 118 00, e-mail: ops1lub@poczta.onet.pl

**Lubomierz** – pl. Wolności 1, tel. 78 331 39

**Marciszów** – ul. Szkolna 4b, tel. 74 106 52, e-mail: marcgops@wp.pl

**Szklarska Poręba** – ul. Sikorskiego 8, tel.: 71 721 46, e-mail: mopsszklarska@epf.pl

**Świeradów Zdrój** – ul. 11 Listopada 35, tel.: 78 163 21 wew. 21

**Wleń** – ul. Ogrodowa 8, tel.: 71 365 83

## OGŁOSZENIE

Sprzedam za symboliczną opłatą wózek inwalidzki SIMSONA-DUO z częściami zapasowym - tel. 0 504 827 523.

\*

Ogłoszenia drobne do „Tu i Teraz” w ramach promocji przyjmujemy bezpłatnie. Powinny one jednak przede wszystkim dotyczyć środowiska osób niepełnosprawnych.

### POWIATOWY URZĄD PRACY W JELENIEJ GÓRZE

ul. Wiejska 29, tel. 76 456 21, 76 456 22

### DELEGATURA WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY

al. Wojska Polskiego 18, tel.: 75 227 54

## STRONY INTERNETOWE O PRACY

**www.praca.gov.pl** – serwis informacyjny urzędów pracy

**www.epuls.praca.gov.pl** – pośrednictwo pracy na terenie Polski

**www.eures.praca.gov.pl** – EURES to sieć współpracujących publicznych służb zatrudnienia pomagających znaleźć pracę w krajach Unii Europejskiej oraz Norwegii, Islandii i Szwajcarii

**www.1praca.gov.pl** – Program „Pierwsza Praca”

**www.bezrobocie.org.pl** – strona Programu „Bezrobocie – co robić?”

Ponadto między innymi:

**www.praca.onet.pl**

**www.praca.wp.pl**

**www.praca.interia.pl**

**www.praca.pl**

**www.jobsales.pl**

## ZAKŁADY PRACY CHRONIONEJ DZIAŁAJĄCE W JELENIEJ GÓRZE

#### PPHU OMEGA

ul. Powstańców Śląskich 22  
tel.: 76 473 99

#### SIMET S.A.

al. Jana Pawła II 33  
tel.: 64 714 00

#### PPU PROINVAL S.A.

ul. Wojewódzka 5a  
tel.: 75 520 15

#### ZP-H WIREX

ul. Karola Miarki 42  
tel.: 76 782 44

#### ZAKŁAD USŁUG GOSPODARCZO-SOCJALNYCH ANTENA

ul. Fabryczna 1  
tel.: 75 570 03, fax: 75 570 20  
adres do korespondencji:  
al. Jana Pawła II 8a,  
58 506 Jelenia Góra

#### DUKO S.J.

**Z. D. Drapiej, A. Dawiec**  
ul. Sobieskiego 60  
tel.: 76 762 64

#### ZAKŁAD USŁUG ORTOPEDYCZNYCH

ul. Chrobrego, pawilon 438a  
tel.: 75 233 55

#### DOZORBUD

ul. Ogińskiego 6  
tel.: 64 221 16

#### PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWE JAREX

ul. Krótka 1  
tel.: 76 471 91

#### SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWA PIAST

ul. Grabowskiego 7  
tel.: 75 337 52

#### IMPEL SECURITY

ul. 1 Maja 80  
tel.: 64 567 00

#### EUROIMPEX

ul. Sudecka 42  
tel.: 76 778 77  
e-mail: office@euroimpex.pl

## POWIATOWE ZESPOŁY ORZEKANIA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

**Jelenia Góra** (ziemski i grodzki) – ul. Wojska Polskiego 18, tel. 75 227 54

**Kamienna Góra** – ul. Armii Ludowej 7, tel. 74 446 50

**Lwówek Śląski** – ul. Morcinka 7, tel. 78 220 44

# Obserwacje

## TO SAMO, ALE DROŻEJ

Przychodnia Promed na jeleniogórskim Zabobrze zafundowała sobie nową centralę telefoniczną. Teraz po wykroczeniu numeru od razu odzywa się żeński głos. Informuje, iż tonowo można się połączyć z punktem szczepień i gabinetem zabiegowym. Na resztę, w tym rejestrację, trzeba cierpliwie czekać.

Pacjenci telefonują przeważnie po to aby zarejestrować się do lekarza. Nie wiem w jakim celu by mieli dzwonić do punktu szczepień lub gabinetu zabiegowego. Tam trzeba po prostu przyjść. Rano więc czasem nadal muszą długo czekać aż ktoś podniesie słuchawkę, teraz jednak na własny koszt, bo przecież połączenie szybciej uzyskał.

I tak to znowu nowoczesność uderzyła po kieszeni rencistów i emerytów, gdyż to oni korzystają głównie z usług przychodni.

## PRZEBIERAŃCY?

Kierowcy jadący 18 sierpnia w godzinach przedpołudniowych w kierunku rozkopanego centrum Cieplic zostali mile zaskoczeni. W okolicach posterunku policji odsunięty został na bok szlaban ze znakiem zakazu wjazdu. Przybyło kilka miejsc parkingowych. Właściciele zostawili pojazdy na poboczu i poszli załatwiać swoje sprawy. Około 13.00 drogowcy ponownie przedstawili szlaban w poprzek jezdni. Chwilę później pojawili się strażnicy miejscy i ochoczo przystąpili do zakładania blokad.

Wszystko to wyglądało na zorganizowaną akcję wyciągania pieniędzy z kieszeni całkowicie w tym wypadku niewinnych kierowców w celu uzupełnienia miejskiego budżetu. Tylko dlaczego brali w niej udział drogowcy? A może to byli poprzebierani strażnicy?

**Obserwator**

# humor

## przed lat...

Amerikanin chwali się Rosjaninowi:

– Mam trzy samochody. Jednym jeżdżę do pracy, drugim w odwiedziny do przyjaciół, a trzeci zabieram do Europy, kiedy spędzam tam urlop.

Na to Rosjanin:

– Ja do pracy jeżdżę tramwajem, a gdy do kogoś się wybieram to najlepsze jest metro.

– A jeśli pan chce pojechać do Europy?

– Do Europy? Wtedy biore czolg!

\*

Człowiek z ogromną walizką wchodzi do dyrektora cyrku i proponuje numer:

– Kładę głowę na kowadło, a widzowie walą mnie po niej młotem!

– W walizce ma pan zapewne rekwizyty?

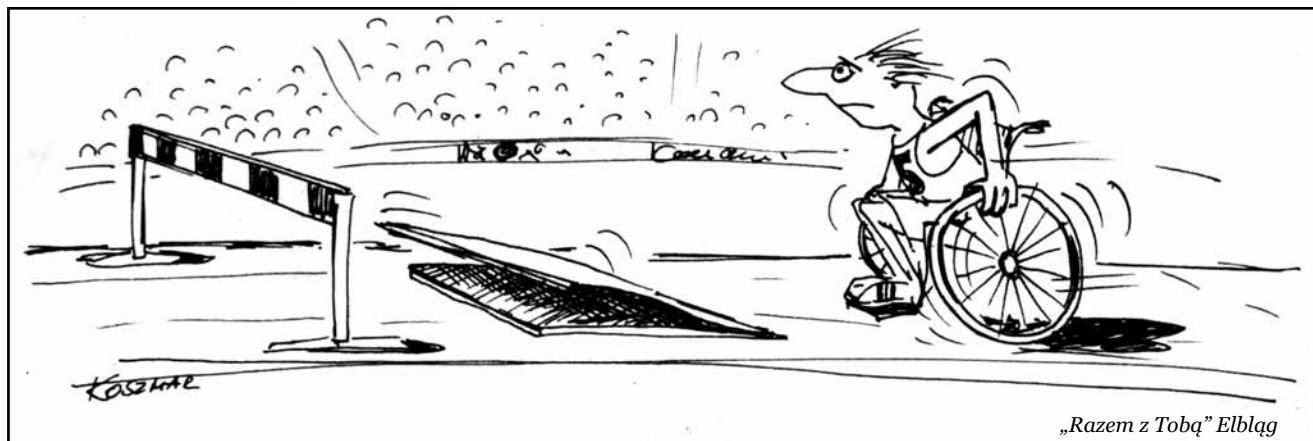
– Nie, tabletki od bólu głowy!

\*

– Mamo, dziś pan od matematyki pochwalił mnie!

– To bardzo ładnie! A co powiedział?

– Że wszyscy jesteśmy idiotami, a ja największym!



„Razem z Tobą” Elbląg